

Danuta Kłosek-Kozłowska

Spółeczne wartościowanie przestrzeni miast historycznych jako element budowania systemu ochrony dziedzictwa miast w planie zagospodarowania przestrzennego

Ochrona Zabytków 54/2 (213), 127-132

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Danuta Kłosek-Kozłowska

Wydział Architektury PW, Warszawa

SPOŁECZNE WARTOŚCIOWANIE PRZESTRZENI MIAST HISTORYCZNYCH JAKO ELEMENT BUDOWANIA SYSTEMU OCHRONY DZIEDZICTWA MIAST W PLANACH ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO*

W badaniach struktury przestrzennej miast historycznych, a także ich ochronie wiele istotnych i przydatnych wątków ujawnił rozwój nauk społecznych. Znaczącą rolę, choć nadal, jak się wydaje, zbyt mało docenianą, odegrał rozwój ekologii społecznej, młodej, interdyscyplinarnej dziedziny nauki, która w badaniach środowiska życia człowieka, w tym przestrzeni miasta, wykorzystuje różnorodne rezultaty dociekań z zakresu geografii, psychologii i socjologii¹.

Rozwój tej dyscypliny w Polsce zapoczątkowała wydana w 1931 r. praca Floriana Znanieckiego *Miasto w świadomości jego obywateli*, a mocno ugruntowała i usytuowała w międzynarodowej literaturze kolejna, wydana w 1938 r. — *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej*². Obie fundamentalne dla rozwoju ekologii społecznej prace okazały się równie ważne dla badań miast. Odkryły rozległe pole semantyczne miasta oraz widzenie miejskiej przestrzeni jako swoistej „przestrzennej wartości”. Kierowały uwagę badaczy na wielość i różnorodność znaczeń, jakie — zwłaszcza dla użytkownika — kryć może określony fragment przestrzeni miasta, na wartości formułowane przez mieszkańców, nazywane w nich „czynnikiem humanistycznym”³.

Nie przypadkiem prace Znanieckiego pojawiły się w latach trzydziestych XX w. Poruszane w nich wątki

dotykały społecznych problemów miast, szeroko dyskutowanych w latach międzywojennych. Stanowiły żywą reakcję na patologię miast ery industrialnej związaną z przeinwestowaniem i niekontrolowanym rozwojem, dołączając do głosów protestu przeciw coraz powszechniej wyrażanej w świecie niezgodzie na ich socjalną zapaść⁴.

Jednak dopiero rozczarowanie nowoczesnością i funkcjonalizmem, które przyniósł modernizm sprawiło, że od początku lat sześćdziesiątych badania postaw społecznych oraz waloryzacji przestrzeni miasta zaczęły w naukach społecznych zajmować istotne miejsce. Modernizm, w którym nowy wiek XX upatrywał sposobu na uzdrowienie struktury miast, zamiast oczekiwanego antidotum także na narastające i coraz trudniejsze problemy społeczne — okazał się kolejną pułapką⁵. Na gruncie urbanistyki stało się tak przede wszystkim za sprawą „Karty nowoczesnej urbanistyki” sformułowanej w 1934 r., nazwanej Kartą Ateńską. To ona z dziedziny planowania miast i warsztatu architekta-urbanisty uczyniła dyscyplinę techniczną o nieograniczonych możliwościach kreacyjnych, zapominając o mieszkańcach⁶. Dzięki silnej osobowości Le Corbusiera, „tłumacza” i interpretatora Karty, wszechogarniający modernizm zredukował wartościowanie prze-

* Tekst w skróconej wersji wygłoszony został na międzynarodowej konferencji, „Kraków 2000 — Dziedzictwo kulturowe fundamentem cywilizacji”, która odbyła się w Krakowie w dniach 23–26 października 2000 r.

1. Badania przestrzeni miasta, w tym problem waloryzacji przestrzeni, podjęli w Polsce najwcześniej socjolodzy: A. Wallis, B. Jałowicki, w geografii: M. Bartnicka, B. Domański, w psychologii: T. Tomaszewski (podstawowe pozycje podaje H. Libura we wprowadzeniu do: *Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego*, pod red. B. Jałowickiego i H. Libury, „Studia z Gospodarki Przestrzennej UW”, Warszawa 1992, s. 5.

2. F. Znaniecki, *Miasto w świadomości jego obywateli. Z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem*, Polski Instytut Socjologiczny, Poznań 1931, oraz tenże, *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej*, „Ruch Prawniczy, Ekologiczny i Socjologiczny”, Poznań 1938, z. 1, s. 89.

3. Znaniecki pisał, że „badacz kultury musi brać przestrzeń (...) ze współczynnikiem humanistycznym, tj. tak, jak jest doświadczona przez te przedmioty ludzkie, których kulturę bada”. F. Znaniecki, *Socjologiczne...*, s. 90.

4. Podstawy ekologii społecznej sformułowane zostały w latach 1915–

1925 przez twórców chicagowskiej szkoły socjologicznej, Roberta E. Parka i Ernesta W. Burgessa. W badaniach i refleksji socjologicznej nad miastem istotną rolę odegrało wystąpienie programowe Parka, *Miasto. Propozycje dla badań ludzkich zachowań w środowisku miejskim*. W Polsce teorię społecznych stosunków przestrzennych prezentuje praca Znanieckiego, *Socjologiczne...*, dla którego jednak punktem wyjścia była teoria kultury i teoria grup społecznych, a nie jak w szkole chicagowskiej wiedza przyrodnicza i geografia. Równoległe z pracą Znanieckiego z 1938 r. nowe założenia socjologii miasta sformułował uczeń Parka — Louis Wirth, wyróżniając materialne i kulturowe aspekty procesów urbanizacyjnych w studium, *Urbanism as a Way of Life*, omówionym przez: A. Wallisa, *Socjologia przestrzeni*, wybór i oprac. E. Grabska-Wallis i M. Ofierska, Warszawa 1990, s. 10 nn.

5. Pojęcia „modernizm” użyto w piśmiennictwie polskim po raz pierwszy w artykule pt. *Modernizm w architekturze*, który ukazał się w czasopiśmie „Ziarno” w 1899 r. Teoretyczne podstawy ruchu zostały też omówione w artykule *O zasadach architektury nowoczesnej*, w czasopiśmie „Architektura” z 1902 r.

6. B. Jałowicki, *Proces waloryzacji przestrzeni miejskiej*, (w:) *Przestrzeń i społeczeństwo. Z badań ekologii społecznej*, pod red. Z. Pióro, Warszawa 1982, s. 78.

strzeni niemal wyłącznie do wartości funkcjonalnych i użytkowych. Przywilej jej wartościowania ograniczył natomiast do wąskiego kręgu decydentów i profesjonalistów, czyniąc z mieszkańców miast anonimową masę biernych użytkowników przestrzeni, wykreowanej przez nowoczesnego twórcę⁷.

W opozycji do doktryny stanęły zapoczątkowane w końcu lat pięćdziesiątych w Europie i Stanach Zjednoczonych, do dziś rozwijane nowe kierunki badań z zakresu ekologii społecznej i psychologii środowiska. Tym razem skupiły uwagę na społecznej percepcji i waloryzacji przestrzeni, począwszy od przestrzeni miast po środowisko naturalne i antropogeniczne. Rozwój ekologii społecznej w jej międzynarodowym i polskim nurcie, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych, ujawnił interesujące osiągnięcia, których pole badań sukcesywnie poszerzane przyczyniało się do wzbogacenia wiedzy na temat złożonej problematyki miasta⁸.

W Polsce rezultaty tych badań nabrały szczególnego znaczenia w początkach lat dziewięćdziesiątych, z chwilą odzyskania podmiotowości i samorządności miast. W interdyscyplinarnym procesie ochrony miast historycznych i globalnym widzeniu miasta wnoszą istotny, choć mało jeszcze doceniany obszar naukowych dociekań. Jednym z nich jest społeczne wartościowanie przestrzeni miast, proces dotyczący identyfikacji ich kulturowych wartości z punktu widzenia lokalnych społeczności — mieszkańców. W warunkach samorządności i demokracji nie można bowiem wyobrazić sobie skutecznej ochrony i odpowiedzialnej działalności urbanistów-konserwatorów bez ich udziału. To lokalne społeczności są prawdziwymi właścicielami przestrzeni i miejskich struktur, które my, urbaniści-konserwatorzy chcemy chronić. Identyfikacja wartości przestrzeni miasta, ważnych dla mieszkańców i przez nich wypowiedzianych, staje się dziś również niezbędna, jak stosowane dotąd rozpoznanie kulturowych wartości badanego obszaru jedynie poprzez oceny profesjonalne.

Konieczność identyfikacji wartości kulturowych wyrażanych społecznie wynika również z dwóch co najmniej niezwykle ważnych dla współczesnej rzeczywistości powodów. Staje się niezbędna, ponieważ na całym świecie jesteśmy świadkami rosnącego społecznego uznania dla wartości przeszłości i silnej z nią społecznej identyfikacji. Konieczność tę wymusza jednak przede wszystkim powód drugi — rywalizujące wewnętrznie środowisko wolnego rynku, gdzie następuje odwrotna selekcja społecznych wartości: „*zwycięża ten, kto ma mniej skrupułów*”⁹. Ginią wartości społecznie ważne.

Na problem ten, tak istotny dla młodych demokracji, zwrócił uwagę znany współczesny ekonomista pochodzenia węgierskiego George Soros. W swoich badaniach starał się zbadać, jak wartości kreowane przez rynek mają się do wartości, które sterują decyzjami człowieka w społecznej, politycznej i osobistej sferze jego egzystencji. Ten, jak się go określa — „najskuteczniejszy inwestor świata”, ale też „wielki filantrop” — doszedł do wniosku, że niedocenywanie wagi społecznych wartości i kierowanie się wyłącznie wartościami monetarystycznymi powoduje, że proces zarządzania, tak ważny w demokratycznych społeczeństwach, staje się mniej skuteczny i osłabia system demokracji. Następuje wówczas swoiste sprzężenie, a w jego efekcie eskalacja negatywnych zjawisk, polegająca na tym, że „fundamentalizm rynkowy”, osłabiając demokratyczny proces polityczny, prowadzi do jego niewydolności, a to z kolei dostarcza nowych, silnych argumentów i bodźców na rzecz wzmocnienia „fundamentalizmu rynkowego”.

Choć Soros opisany mechanizm odnosi przede wszystkim do sfery wielkiej polityki, to jest on również niebezpieczny dla polityki zarządzania w obszarach miast historycznych, gdzie — jak wiemy — dynamika rynku zależy często od czynników zewnętrznych, nielokalnych. W połączeniu ze słabym systemem planowania przestrzennego, jaki dziś w Polsce obserwujemy, systemem nadal jeszcze nie zintegrowanym, jeśli chodzi o niezbędną problematykę, mechanizm ten niesie wiele zagrożeń, zwłaszcza dla historycznej struktury miast i zachowania ich autentyzmu. Z lekcji ekonomii wynika więc silna potrzeba ochrony i wzmocnienia kulturowej tożsamości ludzi i miejsc. Służyć temu powinno badanie wartości społecznie wyrażanych, które znaleźć muszą stałe miejsce w programie ochrony wartości kulturowych historycznych struktur miast, zapisanym w prawie obowiązujących ustaleniach planów zagospodarowania przestrzennego oraz w samorządowej strategii zarządzania miastem jako niezbędny ich składnik.

Wartości przechowywane i miejsca wyróżnione

W społeczeństwie obywatelskim, do którego niewątpliwie dążymy, ocenom społecznie wyrażanym należy się miejsce szczególne. Obszar miasta, poszczególne jego fragmenty, ulice, place, miejsca — są nośnikami ważnych dla danej społeczności wartości. Ze względu na osobisty do tych miejsc stosunek i obdarzanie ich emocjami, stają się „*miejscami własnymi*”¹⁰, powiązanymi osobistymi wyobrażeniami i doznaniem. Z pun-

7. W. Siemiński, *Spoleczne wartościowanie przestrzeni małych miast w Polsce*, (w:) *Percepcja i waloryzacja...*, s. 137–173.

8. Tamże podstawowa bibliografia tematu.

9. G. Soros, *Kryzys światowego kapitalizmu. Zagrożenie dla społeczeństwa otwartego*, Warszawa 1999, s. 250–251.

10. „*Zaden człowiek indywidualnie nie może nigdzie przebywać trwale lub przejściowo, nie wchodząc przez samą swą obecność*

w zakres własności przestrzennej jakiegoś zespołu...” Zjawisko to Znaniecki nazywa „pozycją ekologiczną” w *Socjologiczne...*, s. 94. Pojęcie „przestrzeni własnej” rozszerzają prace A. Wallisa, *Przestrzeń jako wartość*, (w:) *Socjologia...*, s. 27, oraz B. Jałowieckiego *Przestrzeń i społeczeństwo...* Problem ujęty z pozycji architekta omówiła K. Pawłowska, *O percepcji własnego miejsca i jej skutkach, czyli o idei swojskości w architekturze*, Kraków 1996.

ktu widzenia ochrony historycznych miast warto te wartości poznać, utrzymywać, a nawet rozwijać, gdyż w życiu miasta pełnią doniosłe funkcje społeczne. Przyczyniają się do dobrego samopoczucia mieszkańców i są warunkiem satysfakcjonującego odczuwania przez nich codzienności. Są wartościami, które sprzyjają budowaniu więzi z miastem i identyfikacji z „małą ojczyzną” — swoim „miejszem na ziemi”¹¹. Jako miejsca w świadomości mieszkańców wyróżnione przechowują zbiorową i indywidualną pamięć. Pełnią zatem istotną funkcję międzypokoleniowej transmisji wartości. Stają się naturalnym przekaznikiem lokalnych kultur i tradycji¹².

Zbiór wartości i miejsc społecznie wyróżnionych miasta to jego specyficzne, niepowtarzalne cechy powiązane sferą wspólnych doświadczeń mieszkańców. Składają się na harmonię materialnej i społecznej struktury miast. Tworzą zatem bardzo istotny składnik dziedzictwa, dotychczas nieobecny w metodycie i praktyce ochrony miast historycznych, który widzieć należy jako wyspecjalizowaną i opartą na badaniach naukowych dziedzinę, zintegrowaną z ekologicznymi programami ochrony środowiska życia człowieka.

Hierarchia wartości

Próbie wpisania społecznej waloryzacji przestrzeni miasta w system ochrony wartości kulturowych miasta historycznego i strategię jego zarządzania podjęto w roku 1997, w ramach prac Programu Rządowego IV „Ratowanie miast historycznych”, w Niemczech, małym, średniowiecznym mieście śląskim o wybitnych walorach kulturowych i krajobrazowych¹³. Miasto znalazło się w Programie w roku 1996 w wyniku starań lokalnego samorządu oraz Towarzystwa Przyjaciół Niemczy i Ziemi Niemczańskiej, które poszukiwały dla swych działań merytorycznego wsparcia: przeprowadzenia niezbędnych badań, analiz i ocen dla identyfikacji wartości środowiska kulturowego miasta historycznego i otaczającego krajobrazu, by móc je wykorzystać na rzecz promocji miasta i regionu. Ze względu na duże zrozumienie władz samorządowych dla spraw ochrony kulturowego dziedzictwa miasta i deklarowaną pomoc Towarzystwa, można było

w Niemczech podjąć również badania dotyczące waloryzacji i percepcji przestrzeni miasta w oczach mieszkańców, z myślą o wykorzystaniu tych badań w formułowaniu lokalnej strategii ochrony wartości dziedzictwa oraz kolejnym etapie prac dotyczącym popularyzacji historii regionu i włączenia mieszkańców w proces ochrony historycznej struktury miasta, który niestety już nie nastąpił¹⁴.

Sposób przeprowadzenia badań i zastosowane metody wymagają oddzielnego, szerokiego omówienia¹⁵. W tym miejscu daleko ważniejsze jest, jak sądzę, wydobycie znaczenia i roli ocen społecznych dla procesu ochrony miast historycznych we współczesnej praktyce konserwatorskiej i demokratycznym systemie zarządzania, które z doświadczeń Programu wynikają, a które potwierdziły dociekania teoretyczne i studia naukowe poprzedzające prace. Wykazały one, że proces partycypacji społecznej w ochronie miast historycznych, choć przecież nie nowy jako problem w praktyce urbanistycznej w Polsce¹⁶, w warunkach demokracji powinien przebiegać w zupełnie inny sposób i jeśli ma oznaczać czynne uczestnictwo wszystkich partnerów procesu, powinien być wyczułony na oceny mieszkańców, na ich indywidualną i zbiorową ocenę przestrzeni miejskiej i otaczającego krajobrazu.

Oceny profesjonalne i społeczne przestrzeni miast, jak można się spodziewać, będą niewątpliwie różne i, co ważniejsze, mają prawo wzajemnie się różnić. Operują przecież inną hierarchią wartości, co wynika nie tylko z różnych kryteriów ocen oraz wiedzy obu stron, lecz przede wszystkim jest efektem odmiennego postrzegania przestrzeni miasta pod względem emocjonalnym. Może się zdarzyć, że miejsce społecznie wyróżnione czy obdarzone emocjami, z punktu widzenia analiz historycznych czy ocen profesjonalnych wyda się bezwartościowe. Dla lokalnej społeczności będzie jednak ważne, z różnych, nawet z pozoru irracjonalnych względów. Może funkcjonować jako miejsce identyfikacyjne grupy, być dla niej swoistym znakiem-symboliem; może dla grupy lub jednostki utożsamiać „własny”, wykreowany świat, którego istnienia nie mamy prawa burzyć. Stanowi bowiem istotny, niematerialny składnik dziedzictwa miast i wyróżnik ich tożsamości.

11. S. Ossowski, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, Warszawa 1946.

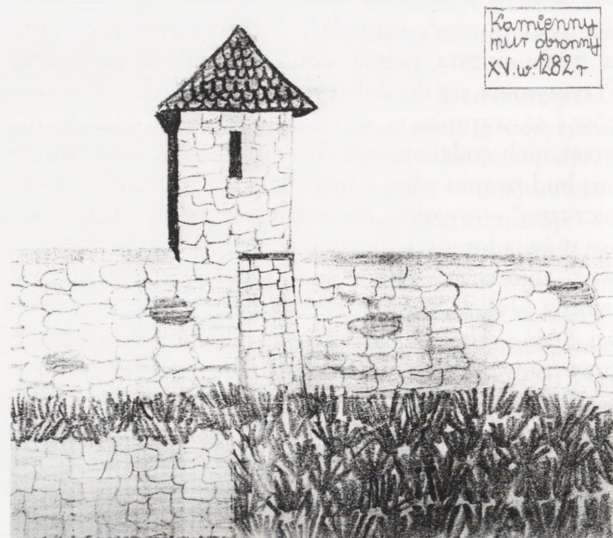
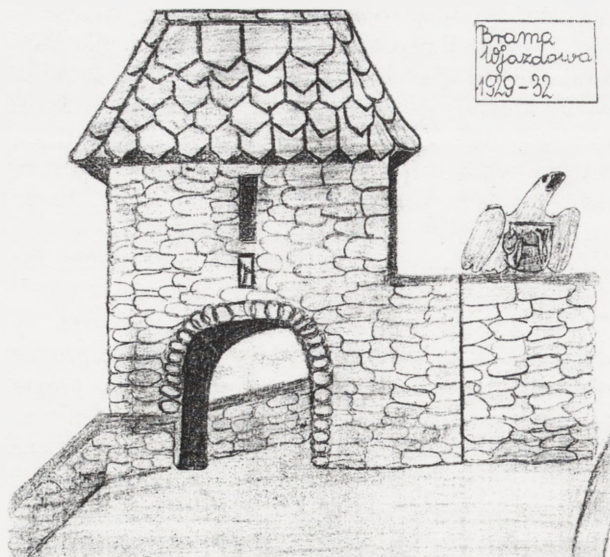
12. M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu między-pokoleniowego*, Warszawa 1978.

13. D. Klocek-Kozłowska, *Rządowy Program IV „Ratowanie miast historycznych”: Niemcza. Raport o stanie i program działania. Strategia rozwoju w oparciu o wartości kulturowe miasta i regionu*, Warszawa 1996, ODZ, mpis oprawiony, plansze, rysunki.

14. Rok 1998 był ostatnim rokiem funkcjonowania Programu Rządowego IV, w którym nie finansowano nowych badań.

15. Wyniki prac dotyczące społecznej waloryzacji przestrzeni Niemczy prezentowane były na planszach wystawowych obrazujących zagadnienia ochrony środowiska kulturowego miasta przy okazji wystawy Programu w Biurze Generalnego Konserwatora oraz w Sejmie RP w październiku 1997 r. Wystawę, która obrazowała efekty

dwuletniej pracy w 12 miastach historycznych zorganizowali uczestnicy Programu IV pod kierunkiem przewodniczącego dr. inż. arch. Janusza Stępkowskiego w uzgodnieniu z Sejmową Komisją Kultury. 16. K. Wejchert, *Studia urbanistyczno-socjologiczne jako ogniwo planowania społecznego w rozwoju miast*, (w:) *Architektura perennis. Studia i materiały z dziedziny architektury i urbanistyki nowej i dawnej ofiarowane Janowi Zachwatowiczowi w 40-lecie Jego pracy 1925–1965*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki PAN”, t. IX, Warszawa 1971, s. 179–187 (tekst z 1965 r.), czy też K. Pawłowski, *Partycypacja społeczeństwa w rewaloryzacji i ochronie zabytków. Stan, doświadczenia, potrzeby* oraz A. Michałowski, *Uwarunkowania społeczne utrzymania historycznych struktur miast w Polsce*, (w:) *Partycypacja społeczeństwa w rewaloryzacji i ochronie zabytków*, Warszawa 2–3 kwietnia 1982, ODZ, Warszawa 1983 — materiały międzynarodowej konferencji ICOMOS.



Z badań nad społeczną percepcją i waloryzacją przestrzeni miast historycznych w ramach Rządowego Programu IV w Niemczech: konkurs na przewodnik po mieście, praca Marty Górskiej, kl. VI, Szkoła Podstawowa Wilków Wielki

From research into the social perception and valorisation of historical towns within the IV Government Programme IV in Niemcza: a competition for a city guide, project by Marta Górská, sixth form, primary school in Wilków Wielki

Świat lokalnych wartości musi podlegać ochronie. Jeśli w wyniku ocen profesjonalnych zostanie zignorowany, zawsze wywoła silny protest mieszkańców, a strukturę miasta pozbawi specyficznych, indywidualnych cech. Zauważony — pozwala budować klimat przyzwolenia dla spraw ochrony dziedzictwa, które wymagają przecież nie tylko zainteresowania ze strony mieszkańców, lecz prawdziwego ich współdziałania. Wiemy przecież nie od dziś, że aby wymagane warunki ochrony nie stały się jedynie elementem tzw. stanu badań, ich akceptacja „*musi dokonać się w głowie i sercach każdego, nie tylko badacza*”¹⁷. Dzięki dostrzeganiu wartości formułowanych przez mieszkańców, tych zabarwionych emocjonalnie, łatwiej uzyskać gotowość lokalnych społeczności do działań ochronnych. Łatwiej odbudować kulturową tożsamość miejsc, gdzie więź mieszkańców z miastem została przerwana, np. na skutek powojennych migracji i przesiedleń ludności. W warunkach doświadczeń polskich wyczerpanie badacza i konserwatora na zagadnienia społecznego sensu miejsc, ich wartości ukrytych, w tym niematerialnych, ma niebagatelne znaczenie metodologiczne związane z ochroną tych miejsc. Na bazie postaw emocjonalnych łatwiej też kreować wartości nowe, mające

oparcie w studiach historycznych i badaniach naukowych, których przywołanie postulują badacze.

Identyfikacja wartości dziedzictwa miast oraz waloryzacja przestrzeni miejskiej z punktu widzenia ocen mieszkańców¹⁸ i z punktu widzenia ocen profesjonalnych, a następnie negocjowanie oceny wspólnej i budowanie wspólnej hierarchii chronionych wartości obszaru to proces, którego znaczenia dla skuteczności działań ochronnych trudno przecenić. Wspólna akceptacja wartości, zdobywanie dla nich społecznej aprobaty daje szansę ich utrwalenia i wejścia w tzw. obiegową powszechność¹⁹. Potrzebę tak tworzonego systemu chronionych wartości dziedzictwa miast, ich „swoista geografia” wbudowana następnie w lokalne i regionalne plany zagospodarowania przestrzennego, wykazały doświadczenia uzyskane w 1997 r. w Niemczech w ramach wspomnianego programu rządowego. Dzięki tym doświadczeniom zaproponowano sposób i formy prowadzenia dialogu z lokalną społecznością, spełniając jedną z ważniejszych, choć w praktyce konserwatorskiej najczęściej pomijaną, zasadę zapisaną w Międzynarodowej Karcie Ochrony Miast Historycznych Toledo–Waszyngton z roku 1987, która podkreśla, że: „*Nie wolno nigdy zapominać, że ochrona miast i dzielnic zabytkowych dotyczy przede wszystkim mieszkańców*”²⁰.

17. J. Kubiak, *Teraźniejszość rzeczy minionych*, Warszawa 1983, s. 18.

18. D. Kłosek–Kozłowska kierownik prac Programu IV w Niemczech, w ramach badań dotyczących społecznej waloryzacji przestrzeni miasta zainicjowała następujące prace: socjologiczne badania terenowe metodą wywiadu i ankiet opracowanych przez dr. W. Siemińskiego; konkursy wśród dzieci i młodzieży szkolnej na: 1) przewodnik po mieście; 2) zadanie literackie: „*Gdybym był burmistrzem Niemczech to...*”; 3) konkurs plastyczny na sposób zagospodarowania przestrzeni rynku w Niemczech (makietą); 4) zadanie plastyczne

„*Niemcza miasto europejskie*’ i inne w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa w roku 1999, sponsorowanych przez Urząd Generalnego Konserwatora Zabytków. Na ten temat: D. Kłosek–Kozłowska, *Spoleczne wartościowanie przestrzeni miast historycznych. Doświadczenia Rządowego Programu IV „Ratowanie Miast Historycznych”*, praca własna 415, Wydział Architektury PW, Warszawa 1998, mpis oprawiony.

19. A. Kuczyńska, *Sztuka jako filozofia*, Warszawa 1988, s. 28.

20. Międzynarodowa Karta Ochrony Miast Historycznych Toledo–Waszyngton 1987, *Zasady i cele*, par. 3, (w:) *Vademecum kon-*

Ochrona wartości dziedzictwa miast

Warto zauważyć, że ochrona miast historycznych, zwracając jednakową uwagę na strukturę materialną i społeczną miast, stanowi już dziś szeroko pojętą ochronę kulturowych wartości zachowanego dziedzictwa, które dawno zastąpiły pojęcie konserwacji oraz zabytku. „Ochrona wartości” to słowa–klucze. Mówią więcej niż długo stosowany dla miast historycznych termin „rewaloryzacja”²¹, oznaczający ich przywracanie. Odwołują się przede wszystkim do współczesności, a więc do identyfikacji trwałych elementów dziedzictwa zachowanych w historycznym mieście, jak też do wartości dawnych, przechowywanych w społecznej świadomości. Choć te przechowywane wartości dawne bywają jednak w społecznej sferze życia miast swiście obecne. W odczuciu mieszkańców są ciągle jeszcze ważne i nadal potrzebne. Można zatem wokół nich budować teraźniejszość i w naturalny sposób przedłużać ich trwanie. Z tego również względu wartości społecznie przechowywane powinny podlegać precyzyjnej identyfikacji, a następnie — interpretacji i ochronie.

Pytanie, „co jest wartością badanego obszaru” należy zatem do fundamentalnych w budowaniu systemu ochrony historycznych miast. Chronimy bowiem to, co ma wartość lub co wartością obdarzamy; co się przydaje lub przydać może. Kryteria wartości oraz użytkowej przydatności wiążą społecznie wyrażaną potrzebę ochrony dziedzictwa z odpowiedzialnością za jego przetrwanie. To, co przetrwało z przeszłości miast powinno podlegać zarówno naukowej jak i społecznej interpretacji, a następnie waloryzacji na użytek współczesności. Przetrwa bowiem to, co ma społecznie akceptowaną wartość i co wartością zostało społecznie obdarzone. Tak więc identyfikacja wartości dziedzictwa musi być obustronna, a ich hierarchia uzgodniona w procesie negocjacji. Świadomość wartości dziedzictwa jest bowiem nieodzownym warunkiem dla pozyskania w procesie ochrony aktywnego uczestnictwa mieszkańców miast, którzy powinni mieć prawo do współdecydowania zarówno o sposobie ochrony miejsc i obiektów, jak też przyszłej ich formie i funkcjach²².

W procesie inwentaryzacji dziedzictwa i rozpoznawania wartości społecznie wyrażanych łatwo także znaleźć miejsce dla wszelkich działań edukacyjnych, promujących historyczne, artystyczne i naukowe wartości miasta, tak często jeszcze nieobecne w świadomości mieszkańców i samorządów. Należy przy tym

zabiegać, by kształt dziedzictwa przeszłości i przechowane miejscowe tradycje mogły być postrzegane jako grunt, na którym budować można wszelkie oczekiwania dotyczące przyszłości²³, że potencjał dziedzictwa to także wymierna wartość ekonomiczna, która służyć ma współczesnemu rozwojowi miasta i jego mieszkańcom²⁴.

Interpretacja dziedzictwa miast

Dziedzictwo miast jako kulturowa przeszłość podlega ciągłej interpretacji i ocenie. Zasady ochrony i kształtowania przestrzeni miast historycznych, wyrażone w elaboratach konserwatorskich w postaci wytycznych i postulatów do planów zagospodarowania przestrzennego, to od dawna stosowany proces interpretacji dziedzictwa, który na bazie udokumentowanych wartości obszaru zachowuje wartości dawne i kreuje nowe. Dobrze, by były to wartości uznane przez mieszkańców i ocenione jako niezbędne dla współczesnych funkcji miasta. Poruszana kwestia tłumaczy istotę społecznej waloryzacji przestrzeni miejskiej oraz rolę ocen i kryteriów społecznych w budowaniu systemu ochrony miast historycznych. Interpretacja dziedzictwa, oparta na naukowych badaniach i studiach definiuje jego przydatność i użyteczność dla potrzeb współczesności i jest procesem niezwykle ważnym. Odpowiada bowiem za przetrwanie dziedzictwa w możliwie nienaruszonej, autentycznej formie i strukturze oraz autentycznym krajobrazie.

Zaprezentowane podejście wiąże się z koniecznością określenia niezbędnych warunków adaptacji zachowanego dziedzictwa, by to co wartościowe nie uległo przypadkowym przekształceniom lub likwidacji. Efektem prac adaptacyjnych, tak w skali przestrzeni jak i obiektu, powinna być starannie dobrana funkcja, wpisana w chronioną strukturę określoną wielkością. Funkcjonalna „pojemność” historycznych struktur jest bowiem ograniczona i musi być przez badaczy i konserwatorów precyzyjnie zdefiniowana²⁵.

Analiza warunków adaptacji i wielkości granicznych funkcji możliwych do przyjęcia jest szczególnie ważna w przypadku złożonej przestrzeni miasta. Dotyka bowiem wartości historycznych często ignorowanych w procesie planistycznym, jak: skali — miasta, zespołów, założeń; znaczenia poszczególnych obszarów w całej strukturze miasta, zasad kompozycji poszczególnych wnętrzy urbanistycznych, czy wreszcie wartości terytorium integralnie z miastem związanego.

serwatora zabytków. *Międzynarodowe normy ochrony dziedzictwa kultury*, „Biuletyn ICOMOS”, Warszawa 1996, s. 70.

21. Termin wprowadzony przez Jana Zachwatowicza, w: J. Zachwatowicz, *Wybór prac*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria B, tom LXVIII, Warszawa 1981, s.53

22. B. Jałowiecki, *Problem partycypacji w ujęciu socjologicznym*, (w:) *Partycypacja...*, s. 25.

23. Paul Ricoeur w *Pamięć–zapomnienie–historia*, stwierdza, że prze-

strzeń doświadczenia danej społeczności, w tym całe dziedzictwo przeszłości kształtuje horyzont społecznych oczekiwań.

24. J. Purchla, *Dziedzictwo a rozwój*, (w:) *Miasto historyczne. Potencjał dziedzictwa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 1997, s. 9–18.

25. Określenie „granicznej pojemności” funkcjonalnej, optymalnej z punktu widzenia potrzeb dziedzictwa wprowadził W. Ostrowski, *Zespoły zabytkowe a urbanistyka*, Warszawa 1985, s. 113.

Podobnie jak wielkość obiektu architektonicznego ogranicza możliwe do przyjęcia funkcje, tak przestrzeń miasta w wielu obszarach, zwłaszcza tych istotnych dla kompozycyjnych wartości, musi podlegać precyzyjnej regulacji. W sytuacji, gdy zagrożone zostaną niepowtarzalne, unikatowe wartości urbanistyczne czy krajobrazowe, regulacji (ograniczeniu) podlegać powinna nie tylko terytorialna ekspansja miasta, lecz nawet dynamika poszczególnych jego struktur rozwoju²⁶.

Jeśli dzisiaj w procesie planowania urbanistycznego poszukujemy dróg zrównoważonego rozwoju miast, to niewątpliwie wpływ warunków ochrony dziedzictwa na współczesny sposób ich kształtowania i rozwój powinien pełnić rolę istotną, a w wielu przypadkach wiodącą. Wspomniana wcześniej Międzynarodowa Karta Ochrony Miast Historycznych stwierdza bowiem że, „wszystkie miasta są historyczne”²⁷, co oznacza, że każde posiada wartości, które można współcześnie rozwijać i wzbogacać. Warto jednak pamiętać, że choć wszystkie miasta są historyczne, to niewątpliwie „nie-

które bardziej”²⁸. W nich właśnie, tych „historycznych bardziej” rola dziedzictwa w kształtowaniu współczesnej struktury przestrzennej miasta powinna być decydująca. Dziedzictwo jest w nich podstawowym regulatorem równoważenia rozwoju i wpływa na całość problematyki związanej ze współczesnym projektowaniem urbanistycznym. Rozwój miast historycznych jest więc w decydującym stopniu zdeterminowany ochroną dziedzictwa, która stanowić powinna najważniejszy element nowoczesnej strategii ich rozwoju i zarządzania.

Jeśli sprawą oczywistą, że miasta historyczne nie mogą być ani „rezerwatami” pozbawionymi życia, ani też „Disneylandami” fałszywie kreującymi historyczną rzeczywistość²⁹. W każdym przypadku znalezienie drogi harmonijnego rozwoju jest niezbędne, a wybór chronionych wartości uwarunkowany zachowanym autentyzmem i wartością dziedzictwa, poddane go w równym stopniu ocenom profesjonalnym, co społecznym.

26. D. Kłosek-Kozłowska, *The Historical Investigation in Landscape Protection: A Historic Town and its Territory. Analysis of the Existing Situation and Future Vision of the Development*, tekst wygłoszony w roku 1997 w Międzynarodowym Centrum Studiów Konserwatorskich ICCROM, Rzym, kwiecień 1997, w: Materiały box ITUC '97.

27. *Vademecum konserwatora*, op. cit., s. 69.

28. Nawiązanie do tytułu wypowiedzi Giorgio Piccinato *Wszystkie miasta są historyczne (ale niektóre bardziej)*, (w:) *Miasto historyczne...*, s. 19–24.

29. A. Tomaszewski, *Na przełomie tysiącleci. Międzynarodowa sytuacja konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 2, s. 107.

The Social Evaluation of the Space of Historical Towns as an Element of Constructing a System for the Protection of Urban Heritage in Spatial Development Plans

Numerous useful and essential motifs have been disclosed by the development of the social sciences in research concerned with the spatial structure of historical towns as well as their protection. A significant albeit apparently still insufficiently appreciated role has been played by the progress of social ecology — a young, interdisciplinary field of science, whose studies on the natural environment of human life, including urban space, make use of the assorted outcome of investigations pursued by geography, psychology and sociology.

In Poland, the growth of the discipline in question and the results of its research have assumed particular importance at the beginning of the 1990s, the moment towns regained their sovereignty and self-government. Moreover, social ecology introduces a prominent although still ignored domain of scientific investigations into the interdisciplinary protection of historical towns and the global perception of the city. One of such trends is the social evaluation of municipal space, which deals with the identification of their cultural values from the viewpoint of local communities — inhabitants

There are at least two reasons for the necessity of an identification of socially expressed cultural values. The process in question is becoming indispensable since we are witnessing worldwide growing social recognition of the values of the past as well as strong social identification with it; the second reason lies in the internally competing free market, which has become the scene of a selection of social values: “the winner is the one with less scruples” (G. Soros). Socially important values perish.

The insufficient appreciation of social values and the tendency to heed exclusively financial values are the reasons why administration, so important in democratic societies, is becoming less efficient and outright weakens the democratic system. Economic conclusions demonstrate a marked need for protecting and reinforcing the cultural identity of people and places. Those tasks are to be served by an examination of socially expressed values, which must find a permanent place in the programme for the protection of the cultural values of historical town structures, inscribed into legally binding resolutions of spatial development plans and the self-government strategy of administering towns, conceived as their indispensable component.